

Itamar Siani w Galerii Szalom

Czarodziejski dywan



Te i inne prace Itamara Siani (z prawej) oglądać można w Galerii Szalom (ul. Józefa 16) do 22 lipca

W krakowskiej Galerii Szalom przy ul. Józefa otwarto wystawę Itamara Siani, która wpisuje się w program Festiwalu Kultury Żydowskiej.

Itamar urodził się w Jemenie, wychowywał w atmosferze tęsknoty do Izraela. — W diasporze żydowskiej żyliśmy w bardzo prymitywnych warunkach. Czytaliśmy Biblię i tęskniliśmy do naszej ziemi obiecanej. Nastąpił taki dzień, że wszyscy porzuciliśmy Jemen, zmierzając do naszej nowej ojczyzny. To była długa i męcząca droga — wspomina wydarzenie, które przeszło do historii pod nazwą „Czarodziejski dywan” i którego nigdy nie zapomni.

Pamięta, że jako szesnastolatek nie bardzo wiedział, co ze sobą zrobić. Najchętniej kopał piłkę. Starszy brat, malarz, doradził aby zajął się malowaniem. Itamar nie wiedział jednak, od czego zacząć. Prosił brata, aby powiedział mu, jakich ma użyć barw. — Dam ci kawałek papieru. Musisz zacząć od rysowania. Potem będzie czas na zabawę z kolorami — usłyszał w odpowiedzi. Tak zaczęła się jego malarska edukacja. Chodził do szkoły, a nocami malował. Z inspiracji rze-

czywistością powstawały sceny rodzajowe.

Potem były, jeszcze w szkole średniej, pierwsze wystawy (1960 r.) i wojsko. Rodziły się kolejne cykle obrazów. Powoli zyskiwał pozycję.

U początków swej artystycznej drogi był głównie pod wpływem Chaima Soutina, mieszkającego w Paryżu ekspresjonisty.

Lata spędzone w Londynie upłynęły mu głównie na kopiowaniu dzieł wielkich mistrzów: Rembrandta, Rubensa, Vermeera, Van Dycka. — Pod wpływem tego nastąpił u mnie nawrót do malarstwa realistycznego — mówi Itamar.

Już po powrocie do Izraela, w 1972 r. rozpoczął pracę nad albumem sztychów o zapamiętanych z dzieciństwa eksodusie. — To coś więcej, niż zapis, choć pierwszym impulsem była chęć przekazania tej historii innym, którzy jej nie przyżyli. To wspomnienie o wielkiej emigracji jaką zapamiętałem z dzieciństwa, ale i zapowiedź tego, jak kiedyś będę emigrował do nieba — mówi.

Itamar nie wierzy w programy artystyczne, a jedynie w pracę i talent. — Nie pomogą

Itamar Siani urodził się w 1941 r. w Sanie, stolicy Jemenu. Po śmierci ojca wraz z matką i trzema braćmi wyemigrował do Izraela. Jeszcze jako uczeń został wysłany na lekcje rysunku do tak znanych malarzy jak Marcel Jancu, Moshe Mokadi, Zvi Meirowitz i Yaacov Agam. Postępy poczynione w malowaniu sprawiły, że rozpoczął studia. Przyjął go do London University — Goldsmiths College of Art. Po studiach wrócił do domu w Jaffie, zagłębiając się w dziedzictwo swojego narodu, malując folklor, zwyczaje religijne, twarze Jemehczyków.

żadne deklaracje. Cokolwiek robimy, w sensie artystycznym, musi wypływać z głębokiej potrzeby, z nastroju. Mamy wielki wybór, dotyczący środków wyrazu, formy, koloru. Ale malując mamy też pewność, że wybieramy słusznie. Trzeba więc po prostu zasiąść do sztalug, zmierzyć się z płótnem. Wtedy okazuje się, czy mamy coś do powiedzenia. O sobie, historii, otaczającym nas świecie — mówi z przekonaniem.

Maria ZIEMIANNIN

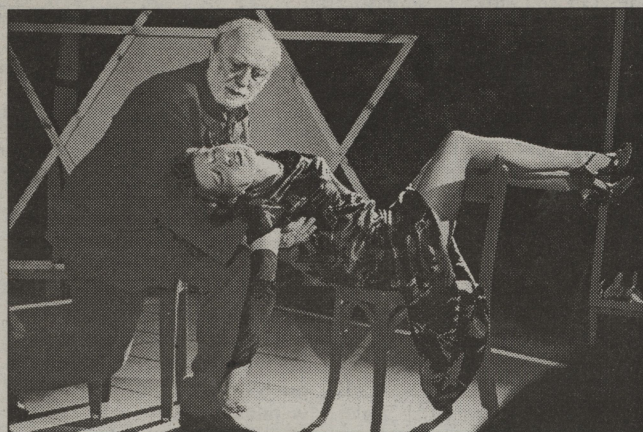
Nowe przedstawienie „Teatru Mist”

Krzyk czerwieni

W ramach krakowskiego Festiwalu Kultury Żydowskiej odbyła się premiera scenicznej adaptacji jednego z opowiadań Amosa Oza: „Aż do śmierci”, przygotowana przez aktorów „Teatru Mist”. W roli Szragi Ungera wystąpił Stanisław Michno, Luby — Agnieszka Wielgosz, Huga — Krzysztof Miklaszewski. Muzyką Leopolda Koźłowskiego wzbogacił przedstawienie Janusz Butrym.

Od czasu swych narodzin w Piwnicy pod Baranami „Teatr Mist”, dziś zaliczany do krakowskich scen alternatywnych, wystawił sześć przedstawień. Zainicjował swą działalność monodramem „Szekspir moja miłość”. Wkrótce w jego dorobku znalazły się: „Gimpel — Ghupek”,

z pewnością nie są pstaciami szablonowymi. Uwagę przykuwa Szraga Unger — emerytowany lektor komunistyczny, wciąż aktywny w agitacji lewicowo-syjonistycznej, obsesyjny tropiciel wszelkich przejawów światowego, a zwłaszcza sowieckiego antysemityzmu. Wywołuje on w widzu współczucie, ale i śmiech połączony z niesmakiem i politowaniem. W rzeczywistości Szraga to — ohydny, starzejący się aparatczyk, „nieskonsumowany męczyzna” o wielu wynikających z tego braku kompleksach — zauważa Krzysztof Miklaszewski, choć jednocześnie — człowiek o gołęmb sercu, marzyciel, prawdziwe dziecko, wyczekujące spełnienia w miłości — dodaje.



Stanisław Michno i Agnieszka Wielgosz w nowym spektaklu „Aż do śmierci”.

Fot. Bogdan KRĘŻEL

„Mówca”, „Magiczna Noc”, „Szejnk”, „Grabiec — Król Dzwonkowy i świat fantastyczny”. Najnowszy spektakl: „Aż do śmierci”, zasadniczo różni się od poprzednich. Nielatwy tekst Amosa Oza, pisarza coraz częściej wymienianego wśród kandydatów do Nagrody Nobla, był zapewne dla artystów nie lada wyzwaniem i to nie tylko ze względu na poruszane w nim problemy, chociażby spór o sens historii, tradycji, o przyszłość Izraela. W „Aż do śmierci” przede wszystkim zastanawia psychologia bohaterów, którzy

Czym jest więc ten spektakl? Niewątpliwie próbą zagładnięcia we wnętrzu człowieka targanego sprzecznościami, w jego zbrukanie i niewinność.

— Życie to ważna lekcja w obliczu odradzających się na początku nowego tysiąclecia wszelkich ideologicznych aberracji. W tym kontekście każdy z nas jest Szragą. Szragą walczącym i wiernym sobie, ale Szragą samotnym i zagubionym. Walczącym, wiernym, samotnym, zagubionym aż do śmierci — mówi Krzysztof Miklaszewski.

(Czar)

REKLAMA

LISTA PRZEBÓJÓW RADIA KRAKÓW

NOTOWANIE NR 532
Z 07.07.2001

m. z tyd. wykonawca - tytuł

- 1 11 DAVE MATTHEWS BAND - Mother, Father
- 2 5 7 GARY MOORE - Enough Of The Blues
- 3 2 9 R. E. M. - Imitation Of Life
- 4 3 11 STING - My Funny Friend And Me
- 5 4 7 YUGOTON & KASIA NOSOWSKA & PAWEŁ KUKIZ - Rzadko Widuję Cię Z Dziewczętami
- 6 8 3 TRAVIS - Sing
- 7 7 5 TITIYO - Come Along
- 8 6 14 COLDPLAY - Don't Panic
- 9 12 4 DEPECHE MODE - Dream On
- 10 11 18 AEROSMITH / THE DANDY WARHOLS - Jaded / Goddess
- 11 13 4 LIONEL RICHIE - Cinderella
- 12 15 3 SMOLIK FEAT. ARTUR ROJEK - 50 Tysięcy 881
- 13 10 8 FIOŁKA - Nie Ma Nic
- 14 16 3 GORILLAZ - Clint Eastwood
- 15 17 2 U2 - Elevation
- 16 18 1 CESARIA EVORA & KAYAH - Embracacao
- 17 14 14 MIDGE URE - Somebody
- 18 - N MICHAŁ ŻEBROWSKI I ANNA MARIA JOPEK - Upojenie
- 19 20 1 STING - After The Rain Has Fallen
- 20 - N ŚCIANKA - Już Nigdy

POCZĘKALNIA

- 21 BOB MARLEY & THE WAILERS - I KNOW A PLACE
- 22 ELECTRIC LIGHT ORCHESTRA - ALRIGHT
- 23 CHRISTINA AGUILERA & LIL' KYM & MYA & PINK - LADY MARMALADE
- 24 JUSTYNA STECZKOWSKA - MÓW DO MNIE JESZCZE
- 25 STEREOPHONICS - HAVE A NICE DAY
- 26 ERIC CLAPTON - BELIVE IN LIFE
- 27 AEROSMITH - FLY AWAY FROM HERE
- 28 INDIA ARIE - VIDEO
- 29 CESARIA EVORA - NUTRIDINHA
- 30 R. E. M. - ALL THE WAY TO RENO

Lista Przebojów

w

RADIO
KRAKÓW

Małopolska

O tym programie
decydują słuchacze

SOBOTA
19.10 - 22.00

To co dzieje się
na liście zależy
tylko od Ciebie!

Nasz adres:
30-007 Kraków
al. Słowackiego 22.

Głosować można także
na adres internetowy
lista@radiokrakow.pl
oraz telefonicznie
w środy i czwartki
podczas propozycji do listy
(godz. 15.00-16.00)
tel. (0-12) 200-33-33

Aktualne notowanie
„Listy Przebojów
Radia Kraków”
drukuję co środę
„Gazeta Krakowska”